

Prawnokanoniczna ochrona dziecka przed nadużyciami seksualnymi

Nadużycia seksualne wobec dzieci Kościoła nie tylko uznaje za ciężkie grzechy, o których Chrystus mówił ze szczególnym potępieniem¹, ale także – jeśli ich sprawcami są osoby duchowne – ciężkie przestępstwa kanoniczne zagrożone surowymi karami. Kościół katolicki od czasów średniowiecza roztacza karną ochronę nad małoletnimi przed wykroczeniami na tle seksualnym ze strony duchownych. W tradycji kanonicznej tego rodzaju przestępstwa były zawsze traktowane jako jedne z najcięższych². Nadużycie seksualne wobec małoletnich określane było jako *crimen pessimum*³ – najcięższe (dosłownie: najgorsze) przestępstwo – wraz z homoseksualizmem duchownych oraz zoofilią (*bestialitas*).

¹ Mt 18, 6 – „Lecz kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza”.

² Zob. F. Lempa, *Kanoniczna ochrona karna małoletnich przed nadużyciami seksualnymi*, Białystok 2013, s. 57–59.

³ Takiej nazwy używała, wydana z klauzulą poufności, Instrukcja Świętego Oficjum z 1922 roku (znowelizowana w 1962) *Crimen sollicitationis*, zawierająca szczegółowe wskazania w sprawie sposobu postępowania przy rozpatrywaniu

Uznanie wykorzystania seksualnego dzieci za przestępstwo – i to klasyfikowane jako jedno z grupy najcięższych przestępstw

kanonicznego przestępstwa solicytacji, czyli nakłaniania do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, przy okazji spowiedzi (zob. kan. 1387 KPK). Z uwagi na naturę tego przestępstwa instrukcja ustanawiała specjalną procedurę, która z jednej strony pozwalała na sprawiedliwy osąd oskarżonego o popełnienie takiego przestępstwa, z drugiej zaś strzegła tajemnicy spowiedzi i dobrego imienia oskarżonego księdza, który nie mógł być przesłuchiwany na temat tego wszystkiego, co się zdarzyło, bez zagrożenia dla tajemnicy sakramentalnej. Dlatego procedura miała na celu zagwarantowanie, aby ksiądz, który łatwo mógł stać się ofiarą fałszywego lub oszczerczego oskarżenia, był chroniony przed zniesławieniem, dopóki nie zostanie udowodniona jego wina. Gwarantowała to ścisła dyskrecja przy przeprowadzaniu samego postępowania, mająca na celu ochronę wszystkich zainteresowanych osób przed niewłaściwym rozgłosem, aż do ostatecznej decyzji trybunału kościelnego. Instrukcja zawierała także regulację poświęconą *crimen pessimum*, stanowiąc, że specjalne procedury przewidziane dla przypadków *nakłaniania* do grzechu będą stosowane również w odniesieniu do tego czynu, z przystosowaniem koniecznym ze względu na naturę przypadku. Niedoskonałe tłumaczenie tego tekstu na język angielski pozwoliło na wysuwanie przeciwko Kościołowi oskarżeń o skonstruowanie systemu tuszowania przestępstw natury pedofilnej wśród księży. Wbrew rozpowszechnianemu zarzutowi dokument ów nie zawierał zakazu powiadamiania o przestępstwie władz świeckich, choć w praktyce powoływano się na instrukcję, by tego nie czynić. Zob. *Normy motu proprio „Sacramentorum sanctitatis tutela”. Wprowadzenie historyczne*, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 10, s. 57–59; J. P. Beal, *The 1962 instruction „Crimen sollicitationis”: caught red-handed or handed a red herring?*, „Studia Canonica” 41 (2007), s. 199–236; J. J. Coughlin, *Canon law: a comparative study with Anglo-American legal theory*, New York 2011, s. 60–63; J. Bernal, *Cuestiones canónicas sobre los delitos más graves contra el sexto mandamiento del Decálogo*, „Ius Canonicum” 54 (2014), s. 155–159.

penalizowanych w kanonicznym porządku prawnym, których rozpatrywanie zastrzega się dla Stolicy Apostolskiej, a za które przewiduje się surowe sankcje – to pierwszy i najważniejszy, chociaż nie jedyny, przejaw prawnokanonicznej ochrony dzieci. Przystępstwo i karze za nie zostanie poświęcona większa część niniejszego opracowania. Oprócz przepisów materialnokarnych ochronę dziecka przed nadużyciami seksualnymi zapewnić mają inne przepisy prawa kanonicznego, a więc normy procedury karnej – zarówno na etapie przygotowawczym, jak i te regulujące osądzenie winnego, przepisy zmierzające do zapobiegania tego typu przestępstwom, a także normy o pomocy, która winna być udzielana ofiarom.

1. Akty prawa kanonicznego w sprawie przestępstw przeciwko VI przykazaniu Dekalogu popełnionych przez duchownych z osobą małoletnią

Aktualnie obowiązującymi przepisami w tej materii są – oprócz kan. 1395 § 2 KPK⁴ – motu proprio Jana Pawła II *Sacramento- rum sanctitatis tutela* z 30 kwietnia 2001 roku⁵ i towarzyszące mu normy proceduralne Kongregacji Nauki Wiary, znowelizowane 21 maja 2010 roku⁶. Już sam fakt zastrzeżenia tego przestępstwa do osądu przez Kongregację Nauki Wiary – do której kompetencji należy m.in. rozpatrywanie spraw o cięższe

4 „Duchowny, który w inny sposób wykroczył przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, jeśli jest to połączone z użyciem przymusu lub gróźb, albo publicznie lub z osobą małoletnią poniżej lat szesnastu, powinien być ukarany sprawiedliwymi karami, nie wyłączając w razie potrzeby wydalenia ze stanu duchownego”.

5 AAS 93 (2001), s. 737–739.

6 AAS 102 (2010), s. 419–431. Tekst polski w: „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 10, s. 53–56. W niniejszym artykule dalej cytowane jako: Normy.

przestępstwa przeciwko obyczajom⁷ – i wyjęcia tych spraw z właściwości zwyczajnych trybunałów kościelnych świadczy o tym, iż prawodawca kanoniczny traktuje nadużycie seksualne małoletnich popełnione przez duchownych jako szczególnie poważne czyny kryminalne i umieszcza je w katalogu najcięższych przestępstw.

Poza wyżej wspomnianymi przepisami Kongregacja Nauki Wiary 3 maja 2011 roku opublikowała *Okólnik do konferencji episkopatów w sprawie opracowania „Wytycznych dotyczących sposobów postępowania w przypadku nadużyć seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich”*⁸. Celem *Wytycznych* ma być wspólne ukierunkowanie i ujednoczenie wysiłków podejmowanych w tej materii przez biskupów na terenie jednej konferencji episkopatu (zazwyczaj na terenie jednego państwa) w celu ochrony osób nieletnich i pomoc ofiarom w znalezieniu opieki i pojednania. *Wytyczne* winny aplikować przepisy prawa kanonicznego do sytuacji lokalnej, przy uwzględnieniu ustawodawstwa świeckiego, różnego przecież w konkretnych państwach. Wskazując należyte procedury postępowania, *Wytyczne* opracowane przez miejscową konferencję episkopatu powinny dać biskupom diecezjalnym i wyższym przełożonym zakonnym wskazówki, jak postępować w przypadku, gdyby zostali

7 Zob. Konstytucja apostolska *Pastor bonus* z 28.06.1988, nr 52.

8 AAS 103 (2011), s. 406–412. Tekst polski opublikowany w materiałach: *Ku uzdrowieniu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich. Papieski Uniwersytet Gregoriański 6–9 lutego 2012*, przekł. Z. Kasprzyk, Kraków 2012, s. 23–31; dostępny również na stronie www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20110503_abuso-minori_pl.html (28.02.2015). W niniejszym artykule dalej cytowany jako *Okólnik*.

poinformowani o domniemanych nadużyciach seksualnych wobec osób niepełnoletnich, dokonanych przez duchownych podlegających ich jurysdykcji. W dokumencie tym nie chodzi jedynie o odpowiednią reakcję na ujawnione bolesne przypadki oskarżeń, ale również o objęcie opieką ofiar takich nadużyć i formowanie całej wspólnoty kościelnej – poczynając od duchownych i kandydatów do kapłaństwa – w celu ochrony niepełnoletnich przed nadużyciami seksualnymi. *Wytyczne* winny także zawierać regulację na temat współpracy z władzami świeckimi w sprawach nadużyć seksualnych popełnionych przez duchownych w stosunku do małoletnich.

Konferencja Episkopatu Polski szczegółowe normy dotyczące sposobu postępowania przyjęła już w 2009 roku⁹, a więc dwa lata wcześniej, zanim została do tego zobligowana. Gdy jednak w 2011 roku został ogłoszony *Okólnik* Kongregacji Nauki Wiary, nastąpiła konieczność uzupełnienia tych przepisów. Na zebraniu plenarnym KEP 14 marca 2012 roku została przyjęta nowa wersja dokumentu, którą następnie przekazano do Kurii Rzymskiej w celu wymaganego przejrzenia przez Kongregację Nauki Wiary (*recognitio*)¹⁰. Po przedstawieniu przez Kongregację uwag do tego dokumentu na Zebraniu Plenarnym KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7–8 października 2014 roku została przyjęta nowa wersja *Wytycznych* zaopatrzonych w trzy aneksy – pierwszy dotyczący pomocy ofiarom przestępstw, drugi dotyczący procedury postępowania i trzeci dotyczący zasad formacji i profilaktyki. Dokumenty te, po

9 *Wytyczne dotyczące etapu wstępnego wewnętrznego postępowania kościelnego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą małoletnią* zostały przyjęte na 348. Zebraniu plenarnym KEP w Łomży w dniu 20 czerwca 2009 roku i rozesłane do kurii diecezjalnych.

10 Zob. kan. 455 § 2 KPK.

uzyskaniu *recognitio* Kongregacji Nauki Wiary, zostały w marcu 2015 roku rozesłane do kurii diecezjalnych¹¹.

2. Przestępstwo i kara – kanoniczna regulacja prawna

Nadużycie seksualne duchownego wobec dziecka jest w kanonicznym porządku prawnym zagrożone karą definitywnego wydalenia ze stanu duchownego, czyli najdotkliwszą karą ekspiacyjną, jaka może spotkać księdza w Kościele¹². Oczywiście należy pamiętać, że czyny takie stanowią również przestępstwa w polskim porządku

¹¹ Na dalszych stronach niniejszej publikacji dokumenty te oznaczane są jako *Aneks I, II lub III*.

¹² Zob. kan. 290, 2^o KPK. Kara wydalenia ze stanu duchownego ma charakter trwały (nie jest jedynie zawieszeniem w wykonywaniu funkcji), w zamierzeniu dożywotni, aczkolwiek na mocy reskryptu Stolicy Apostolskiej wydalony może być ponownie włączony do duchowieństwa (zob. kan. 293 KPK). Ukarany traci wszystkie prawa i obowiązki duchownego (z wyjątkiem obowiązku celibatu), ma zakaz wykonywania święceń, traci wszystkie urzędy, zadania, władzę i godności, jakie posiadał (zob. kan. 291–292 KPK). Nie może używać stroju duchownego. Jest również pozbawiony prawa do utrzymania, aczkolwiek gdyby znalazł się w skrajnym niedostatku, ordynariusz winien przyjąć mu z pomocą (zob. kan. 1350 § 1 i 2 KPK). Na temat kary wydalenia ze stanu duchownego zob. szerzej J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 240–242; K. Rudzińska, *Kara wydalenia ze stanu duchownego*, „Prawo Kanoniczne” 53 (2010) nr 1–2, s. 203–231; K. Nykiel, *Przyczyny i procedura wydalania duchownych według norm i praktyki Kongregacji Nauki Wiary*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011) nr 3–4, s. 31–52; W. Barszcz, *Przyczyny i procedury przeniesienia duchownych do stanu świeckiego na podstawie uprawnień Kongregacji ds. Duchowieństwa*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011) nr 3–4, s. 53–76; Z. Suchecki, *Wydalanie duchownych na podstawie kanonicznego procesu karnego*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011) nr 3–4, s. 77–115;

prawnym¹³, gdzie także są zagrożone surowymi karami, choć innego rodzaju aniżeli na forum kanonicznoprawnym. Można wprawdzie porównywać karę wydalenia ze stanu duchownego z sankcjami, którymi polski kodeks karny grozi za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełnionymi w stosunku do osób małoletnich, a więc np. kara do 12 lat pozbawienia wolności za obcowanie płciowe z osobą poniżej 15 roku życia¹⁴ czy też kara pozbawienia wolności do 5 lat za posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego¹⁵, i w rezultacie tego porównania uznać kary kanoniczne za dużo mniej dotkliwe i niewspółmierne w stosunku do uczynionego zła, należy jednak mieć na uwadze, iż duchowni dopuszczający się tego rodzaju przestępstw podlegają obu porządkom prawnym – kościelnemu i państwowemu – i kara, jaką ponoszą w jednym systemie nie zwalnia ani nie zastępuje kary

W. Kraiński, *Dymisja ze stanu duchownego w świetle upoważnień nadanych Kongregacji ds. Duchowieństwa*, „Prawo i Kościół” 3 (2011), s. 147–163.

¹³ W rozumieniu prawa polskiego przestępstwo stanowi m.in. obcowanie seksualne z osobą małoletnią poniżej lat piętnastu (art. 200 § 1 Kodeksu karnego [dalej: kk]), udostępnianie treści pornograficznych małoletniemu poniżej lat piętnastu (art. 200 § 3–5), zgwałcenie osoby poniżej lat piętnastu (art. 197 § 3 ust. 2), wykorzystanie seksualne osoby upośledzonej umysłowo (art. 198 kk), wytwarzanie, rozpowszechnianie i posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletnich (art. 202 § 3–4c kk), nawiązywanie przy pomocy sieci teleinformatycznych kontaktu z małoletnim poniżej lat piętnastu w celu wykorzystania seksualnego (art. 200a kk), publiczne propagowanie lub pochwalanie zachowań o charakterze pedofilskim (art. 200b kk), a także nadużycie stosunku zależności lub zaufania albo w zamian za udzielenie lub obietnicę korzyści materialnej wobec małoletniego w celu wykorzystania seksualnego (art. 199 kk).

¹⁴ Art. 197 § 3, p. 2 kk.

¹⁵ Art. 202 § 4a kk.

wymierzonej w innym¹⁶. Prawo kościelne nie zastępuje prawodawstwa karnego krajów, w których Kościół działa, i nie jest stosowane zamiast prawa świeckiego, ale obok niego. Duchowni, którzy dopuścili się czynów będących przestępstwami w rozumieniu państwowego prawa karnego są ścigani i sądzeni na mocy praw krajów, których są obywatelami lub w których zamieszkują, względnie w których przestępstwo zostało popełnione.

Kary przewidziane przez Kodeks prawa kanonicznego są sankcjami właściwymi dla wspólnoty Kościoła. Mają one inny charakter niż kary wymierzane przez władzę świecką i polegają na pozbawieniu jakiegoś dobra – duchowego, prawnego czy nawet materialnego, ale muszą być to dobra będące w dyspozycji Kościoła¹⁷, stąd kary kościelne należą do innego zakresu aniżeli sankcje znane w systemach prawa państwowego. Oprócz kary wydalenia ze stanu duchownego kan. 1336 § 1 KPK przewiduje jeszcze następujące sankcje: zakaz lub nakaz przebywania na określonym miejscu lub terytorium; pozbawienie lub zakaz korzystania z władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego; karne przeniesienie na inny urząd¹⁸. Pamiętać należy,

¹⁶ Trzeba jednak pamiętać o przepisie kan. 1344 KPK, w myśl którego sędzia kościelny zgodnie z własnym sumieniem i roztropnością może powstrzymać się od wymierzenia kary lub wymierzyć karę mniejszą albo zastosować pokutę, jeśli winny został już wystarczająco ukarany przez władzę świecką lub przewiduje się, że będzie przez nią ukarany.

¹⁷ Zob. J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., s. 53.

¹⁸ Do kary w znaczeniu ścisłym można także dołączyć pokutę, czyli zobowiązanie do wykonania jakiegoś aktu religijności, pobożności lub miłości (np. nałożenie na winnego obowiązku odmawiania określonych modlitw czy odprawiania nabożeństw pokutnych albo wynagradzających za popełnione czyny). Zob. kan. 1340 § 1 i 1312 § 3 KPK.

że w kanonicznym porządku prawnym kara, oprócz znanych także w prawie świeckim funkcji: retributywnej (odpłata za popełnione przestępstwo), prewencyjnej (uchronienie się przed kolejnymi przestępstwami popełnianymi przez sprawcę), resocjalizacyjnej (umożliwienie powrotu do społeczeństwa) i odstrasżającej (kształtowanie zachowań społecznych) ma jeszcze charakter właściwy dla eklezjalnej społeczności zbawczej – kanoniczne prawo karne podporządkowane jest uświęcającej i zbawczej misji Kościoła: skierowane jest na poprawę sprawcy przestępstwa, naprawę komunii kościelnej naruszonej przez przestępstwo, a zatem w ostatecznym rozrachunku jest wyrazem troski Kościoła o zbawienie przestępcy i zbawienie dusz w ogólności, tak by przestępstwo bez reakcji nie spowodowało zgorzenia we wspólnocie wiernych¹⁹.

Swoistym wyrazem tej odrębności obu porządków prawnych – kościelnego i świeckiego – jest różnica w prawnokarnym określeniu przestępstwa wykorzystania seksualnego małoletnich. Kan. 1395 § 2 KPK mówi bowiem o „wykroczeniu przeciwko VI przykazaniu Dekalogu” i stanowi: „Duchowny, który w inny sposób²⁰ wykroczył przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, jeśli jest to połączone z użyciem przymusu lub gróźb, albo publicznie lub z osobą małoletnią poniżej lat szesnastu²¹, powinien być uka-

¹⁹ Zob. A. Marzoa, *El derecho penal canónico al servicio de la misión santificadora de la Iglesia*, [w:] *Derecho canónico a los diez años de la promulgación del Código. XIII Jornadas de la Asociación Española de Canonistas*. Madrid 14–16 abril 1993, ed. C. Melero Moreno, Salamanca 1994, s. 263–293.

²⁰ Paragraf 1 tego samego kanonu ustanawia kary dla duchownych konkubinariuszów oraz trwających w innym zewnętrznym i wywołującym zgorzenie grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu.

²¹ Motu proprio *Sacramentorum sanctitatis tutela* z 30 kwietnia 2001 roku podniosło wiek ofiary przestępstwa z 16 do 18 lat, aczkolwiek brzmienie kan. 1395

rany sprawiedliwymi karami, nie wyłączając w razie potrzeby wydalenia ze stanu duchownego”.

Mimo odwołania się w cytowanym kanonie do Dekalogu należy pamiętać, że prawodawca kościelny nie ustanawia kar za **grzechy**, bowiem ta kategoria należy do oceny moralnej czynu człowieka, ale kary za **przestępstwa**. Choć każde przestępstwo jest również grzechem, nie każdy grzech – nawet należący do tych najcięższych – jest przestępstwem w rozumieniu kanonicznego prawa karnego. Przestępstwem jest nie tyle naruszenie przykazania Bożego, ile zewnętrzne naruszenie ustawy, z którą związana jest sankcja karna²².

Pojęcie przestępstwa „przeciwko VI przykazaniu Dekalogu” z osobą małoletnią jest nieostre – określane nawet jako niejasne i nazbyt szerokie²³ – i obejmuje jakikolwiek czyn zewnętrzny²⁴ ma-

§ 2 nie uległo zmianie. Nowelizacja kanonu w tej kwestii była zapowiadana w niezrealizowanym do dziś projekcie reformy kanonicznego prawa karnego rozesłanego do konsultacji przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych w 2011 roku. Zob. Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Schema recognitionis Libri VI Codicis Iuris Canonici*, Typis Vaticanis 2011, s. 38.

²² Zob. P. M. Gajda, *Sankcje karne w Kościele w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II oraz późniejszych zmian i uzupełnień. Studium kanoniczno-pastoralne*, Tarnów 2008, s. 20–21.

²³ Zob. J. Bernal, *Regulación de los „delitos contra el sexto mandamiento”*. *El c. 1395, „Fidelium Iura” 13* (2003), s. 63–64, 66–67; F. R. Aznar Gil, *El delito contra el sexto mandamiento del decálogo cometido por un clérigo con un menor de edad*, „Revista Española de Derecho Canónico” 70 (2013), s. 494; J. Bernal, *Cuestiones canónicas...*, dz. cyt., s. 161–162; D. Borek, „*Delicta graviora contra mores*” w *normach „De delictis reservatis” z 2010 roku*, „Prawo Kanoniczne” 57 (2014) nr 3, s. 56–57.

²⁴ Przeciwnieństwem „zewnętrznego” nie jest czyn „ukryty” czy „tajny”, ale „wewnętrzny” (np. pragnienia, które nie są wyrażone na zewnątrz). Akty *stricte* wewnętrzne nie są przestępstwem w rozumieniu kan. 1395, choć mogą przybrać

jący znamiona grzechu ciężkiego w dziedzinie seksualności²⁵, dokonany przez duchownego, czyli osobę, która przyjęła święcenia (diakona, prezbitera lub biskupa)²⁶, z osobą, która nie ukończyła osiemnastego roku życia²⁷. Może zatem obejmować takie czyny

kwalifikację moralną grzechu ciężkiego. Zewnętrzność charakteryzuje się tym, że zachowanie podlega percepcji zmysłowej lub przynajmniej może podlegać, gdy nikt – poza sprawcą – nie był świadkiem działania. Zob. J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele...*, dz. cyt., s. 100–103.

25 „Tradycja Kościoła zawsze uważała, że szóste przykazanie obejmuje całość ludzkiej płciowości”. *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 2336. Dlatego nie można ograniczać zakresu przestępstwa jedynie do cudzołóstwa czy grzesznych relacji duchownego z osobą pozostającą w związku małżeńskim.

26 Zob. kan. 207 § 1 i 1009 § 1 KPK. Duchownymi nie są zatem alumni seminariów duchownych czy zakonnicy, którzy nie przyjęli święceń, aczkolwiek kan. 695 § 1 KPK przewiduje za popełnienie tego przestępstwa przez zakonnikarę karę wydalenia z instytutu, a kan. 729 i 746 KPK przewidują analogiczną karę dla członka instytutu świeckiego lub stowarzyszenia życia apostołskiego. Jednakże w oparciu o przepisy kan. 17 i 18 KPK uważa się, że kara ta nie dotyczy członka instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego, który nie przyjął święceń. Zob. F. Lempa, *Kanoniczna ochrona...*, dz. cyt., s. 59–61; D. Borek, „*Sextum Decalogi praeceptum*” w *kanonicznym prawie karnym aktualnie obowiązującym*, Tarnów 2015, s. 95. Oczywiście pojęcie duchownego nie obejmuje wiernych świeckich, chociażby byli związani instytucjonalnie z Kościołem poprzez pełniony urząd kościelny czy zatrudnienie w instytucji kościelnej. Niemniej w przepisach prawa partykularnego stanowionego przez konferencje episkopatu w tej materii znajdują się normy dotyczące także świeckich pracowników instytucji kościelnych w kontekście ochrony dzieci przed nadużyciami seksualnymi. Zob. D. Astigueta, *La persona e i suoi diritti nelle norme sugli abusi sessuali*, „*Periodica*” 93 (2004), s. 647–648.

27 Zob. kan. 97 § 1 KPK. Zgodnie z art. 6 § 1, 1^o *Modyfikacji wprowadzonych do tekstu „Normae de gravioribus delictis”* z 15 lipca 2010 roku, z małoletnim

zabronione, jak: obcowanie płciowe z małoletnim – niezależnie od płci, wystąpienia prowokacji, przyzwolenia lub sprzeciwu czy świadomości ofiary²⁸, która może być np. podczas tej czynności we śnie – dotykanie intymnych części ciała, zmysłowy pocałunek w usta, masturbację (także dokonywaną w obecności małoletniego), doprowadzenie do czynności seksualnej małoletniego z inną osobą, której duchowny miałby się tylko przyglądać, demonstrowanie małoletniemu czynności seksualnych dokonywanych przez samego siebie lub przez osoby trzecie, obnażanie się, pokazywanie małoletniemu treści pornograficznych, prowokowanie lub namawianie go do grzechu nieczystego (także przy użyciu wysyłanej mu poczty elektronicznej), fotografowanie lub filmowanie nieletnich w celach pornograficznych, a nawet niestosowne komentarze czy prowadzenie rozmów na tematy seksualne²⁹. Do zaistnienia przestępstwa nie jest konieczny fizyczny kontakt z ofiarą, bowiem czyn przestępny może być dokonany np. poprzez telefon czy internet, a każde działanie podjęte przez sprawcę w celu wykorzystania małoletniego dla uzyskania podniety seksualnej już samo w sobie stanowi przestępstwo. Nie ma również znaczenia, czy będzie to czyn jednorazowy czy habitualny³⁰.

zrównany jest ten, kto trwale jest niezdolny do posługiwania się rozumem (niezdolny do odpowiedzialnego działania), niezależnie od wieku takiej osoby.

²⁸ Oczywiście przymus, podobnie jak wykorzystanie własnego statusu duchownego w celu wzbudzenia zaufania u ofiary stanowią okoliczności obciążające (zob. kan. 1326 § 1, 2^o KPK).

²⁹ Zob. A. Domaszek, *Reakcja Kościoła na nadużycia seksualne wobec nieletnich ze strony duchownych*, „Seminare” 31 (2012), s. 75; F. R. Aznar Gil, *El delito...*, dz. cyt., s. 492–494; F. Lempa, *Kanoniczna ochrona...*, dz. cyt., s. 62–64.

³⁰ Zob. D. Borek, *Sextum Decalogi praeceptum...*, dz. cyt., s. 111–113. Oczywiście będzie to miało znaczenie przy wymierzaniu kary, ale wystarczy jednokrot-

Należy podkreślić, że znamiona przestępstwa kanonicznego mają nie tylko czyny określone w seksuologii jako pedofilia (czyli patologiczna skłonność seksualna do dziecka, które nie osiągnęło jeszcze dojrzałości płciowej)³¹, ale także tzw. czyny pedofilne, a więc dokonywane przez kogoś, kto nie jest dotknięty pedofilią w znaczeniu medycznym, czy też takie uczynki seksualne, które nie są uważane za patologiczne z punktu widzenia medycyny³² ani nie są uznane za przestępstwo przez prawo polskie – jak np. motywowane obopólnym zaangażowaniem uczuciowym dobrowolne relacje seksualne duchownego z kobietą, która niebawem osiągnie

ne popełnienie czynu, by narazić się na odpowiedzialność karną. Na konieczność rozróżnienia, czy chodzi o jednorazowy czyn, czy habitualne trwanie w grzechu, zwraca uwagę P. Steczkowski, *Normy „De gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis” – wybrane aspekty*, „Annales Canonici” 3 (2007), s. 261–262.

31 Ponieważ czyny dokonywane przez pedofila mają podłoże chorobowe, w prawnokarnej ocenie odpowiedzialności za ich popełnienie pojawia się skomplikowane zagadnienie poczytalności sprawcy i w konsekwencji kwestia zupełnego wyjęcia go spod kanonicznej odpowiedzialności karnej lub przynajmniej potraktowanie jego stanu chorobowego jako przesłanki do złagodzenia kary (zob. kan. 1321 § 1, 1323, 6^o, 1324 § 1, 1^o KPK). Aby zapobiec popełnianiu przestępstw podczas pełnienia funkcji kapłańskich, nawet jeśli nie można wymierzyć mu kary wydalenia ze stanu duchownego, można odwołać się do przepisu kan. 1044 § 2, 2^o KPK i na tej podstawie odsunąć go od wykonywania święceń. Zob. J. Bernal, *Regulación...*, dz. cyt., s. 69.

32 Rozróżnienia dokonywane w oparciu o kryteria pochodzące z medycyny i psychologii, choć nie mają wpływu na kwalifikację prawną przestępstwa, o którym mowa w kan. 1395 § 2, są ważne w rozeznaniu możliwości doprowadzenia winnego do poprawy i środków, jakie należy podjąć w stosunku do przestępcy. Zob. P. M. Gajda, *Sankcje karne w Kościele...*, dz. cyt., s. 148.

pełnoletność, ale w chwili popełnienia czynu ma dopiero 17 lat i 11 miesięcy. W tym przypadku można powiedzieć, iż prawo kościelne jest surowsze od prawa państwowego, bowiem prawo polskie w takiej sytuacji nie przewiduje żadnej kary.

Zgodnie z art. 6 § 1, 2^o Modyfikacji wprowadzonych do tekstu *Normae de gravioribus delictis* z 21 maja 2010 roku przestępstwem jest także „nabywanie albo przechowywanie, lub rozpowszechnianie w celach lubieżnych materiałów pornograficznych, przedstawiających nieletnich poniżej czternastego roku życia, przez duchownego – w jakikolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urządzenia”³³. Czynami zabronionymi byłyby zatem następujące zachowania duchownych: nabywanie (nie tylko w sensie handlowym) pornografii dziecięcej w postaci fotografii, taśm, płyt, zamierzone pobieranie plików informatycznych i nagrywanie ich na różnego typu nośniki (nie stanowi natomiast przestępstwa samo korzystanie z pornografii dziecięcej, bez świadomego zachowywania materiałów graficznych)³⁴. Przystępstwem jest również prze-

33 W praktyce Kongregacji Nauki Wiary już przed 2010 roku uznawano pobieranie z internetu pornografii dziecięcej za jedną z postaci wykroczeń przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu. Zob. R. D. Medina, *Algunas consideraciones acerca de las modificaciones a las normas de los delitos más graves*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 16 (2009–2010), s. 128; D. Cito, *Las nuevas normas sobre los „delicta graviora”*, „Ius Canonicum” 50 (2010), s. 654–655; D. Borek, *Septimum Decalogi praeceptum...*, dz. cyt., s. 96–97, 116.

34 Oczywiście kwalifikacja moralna takich czynów jest jednoznacznie negatywna, a zamilowanie do tego typu obrazów z dużym prawdopodobieństwem może prowadzić do czynów przestępczych. Niemniej jednak samo zetknięcie się z dziecięcym materiałem pornograficznym może być przypadkowe i trudno kwalifikować je jako przestępstwo. Natomiast nagrywanie tego rodzaju wizerunków na nośnikach pamięci jest już działaniem świadomym i dobrowolnym, zwłaszcza że

chowwanie tego rodzaju treści – poprzez usunięcie wcześniej pobranych plików z nośnika informatycznego czy zniszczenie nabytych materiałów z pornografią dziecięcą można uwolnić się od zarzutu przechowywania, ale nie zwalnia to z przestępstwa nabywania, które samo w sobie zostało popełnione. Przestępstwo stanowi także rozpowszechnianie tego rodzaju treści, czyli przekazywanie ich innym osobom, niezależnie od tego, czy dokonuje się to na sposób handlowy, czy bez zamiaru osiągnięcia zysku (np. wymiana plików między różnymi osobami), ale aby taki czyn wyzerpywał znamiona przestępstwa, należy udowodnić, że zostało popełnione w celach lubieżnych³⁵. Komentatorzy uważają jednak ten dodatek za zbędny, bowiem w gruncie rzeczy można domniemywać, że ten, kto posiada lub rozpowszechnia tego rodzaju materiał pornograficzny, czyni to w celu wywołania podniecenia seksualnego u siebie lub innej osoby, która będzie zeń korzystała³⁶. Trudność natomiast pojawia się podczas określania wieku osób prezentowanych w materiałach pornograficznych, bowiem granicą przestępstwa jest wiek poniżej lat czternastu³⁷.

Karalność korzystania z pornografii dziecięcej podyktowana jest ochroną nie tylko poszczególnych osób, które bezpośrednio stają

często wymaga zalogowania się na określonej stronie internetowej czy uiszczenia opłaty. Zob. F. R. Aznar Gil, *El delito...*, dz. cyt., s. 493; D. Cito, *Norme „De graviorebus delictis”. Commentario*, [w:] *Norme procedurali canoniche commentate*, a cura di M. del Pozzo, J. Llobell, J. Miñambres, Roma 2013, s. 640–641.

³⁵ Zob. J. Bernal, *Cuestiones canónicas...*, dz. cyt., s. 174–180.

³⁶ Zob. D. Astigueta, *Notas sobre las modificaciones al motu proprio „delicta graviora”*, <http://www.casi.com.ar/sites/default/files/ASTIGUETA%20Notas%20sobre%20delicta%20graviora.pdf> (28.02.2015), s. 13.

³⁷ Zob. . D. Astigueta, *Notas sobre las modificaciones al motu proprio „delicta graviora”*, dz. cyt., s. 14; D. Borek, *Sextum Decalogi praeceptum...*, dz. cyt., s. 117.

się ofiarami konkretnego sprawcy, jak dzieje się w przypadku molestowania seksualnego, ale uzasadniona jest szerszym kontekstem ochrony dziecka, które staje się ofiarą zorganizowanego przemysłu zajmującego się produkcją tego rodzaju materiałów. Tym właśnie uzasadnia się surowość kary grożącej za takie przestępstwa, mimo iż szkoda wyrządzona dziecku w przypadku bezpośredniego wykorzystania seksualnego może wydawać się dotkliwsza niż korzystanie z dziecięcej pornografii, kiedy nie dochodzi do bezpośredniego kontaktu duchownego z konkretnym dzieckiem, które nawet nie ma świadomości wykorzystania jego wizerunku w celach erotycznych³⁸.

3. Ochrona dziecka w normach kanonicznej procedury karnej

Osądzanie przestępstw przeciwko VI przykazaniu Dekalogu popełnianych przez duchownych z małoletnimi jest zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary. Zadaniem właściwego przełożonego kościelnego, który otrzymuje wiadomość o takim przestępstwie, jest przeprowadzenie tzw. wstępnego dochodzenia (*investigatio praevia*)³⁹. Nie ma ono charakteru procesowego (sądowego), ale stanowi etap wstępny procesu karnego, który może ewentualnie nastąpić później⁴⁰.

W niniejszej części opracowania zostaną omówione normy proceduralne, jakie winny być zastosowane na szczeblu lokalnym (jeszcze przed ewentualnym powiadomieniem Kongregacji Nauki Wiary), ze szczególnym podkreśleniem tych przepisów, które

³⁸ Zob. J. Bernal, *Cuestiones canónicas...*, dz. cyt., s. 179; D. Borek, *Sextum Decalogi praeceptum...*, dz. cyt., s. 120–121.

³⁹ Zob. kan. 1717 KPK.

⁴⁰ Zob. D. G. Astigueta, *L'investigazione previa: alcune problematiche*, „Periodica” 98 (2009), s. 198.

zmierzają do ochrony ofiary domniemanego przestępstwa. Zostaną przy tym wykorzystane dokumenty uchwalone przez Konferencję Episkopatu Polski.

a) Wszczęcie dochodzenia wstępnego

Dochodzenie wstępne, zgodnie z przepisem kan. 1717 KPK oraz art. 16 Norm, winien zarządzić ordynariusz⁴¹. W świetle *Aneksu II* ordynariuszem tym jest biskup diecezjalny, który jest przełożonym duchownego – a więc właściwy ze względu na inkardynację duchownego lub miejsce jego zamieszkania – względnie wyższy przełożony zakonny⁴². Jednak osoba wnosząca oskarżenie (niekoniernie musi nią być ofiara przestępstwa) może zgłosić się zarówno do przełożonego duchownego, któremu przypisuje się sprawstwo czynu, jak również – jeśli zachodzi ku temu odpowiednia racja (np. odległość) – do biskupa diecezjalnego swego miejsca zamieszkania. W takiej sytuacji biskup diecezjalny miejsca zamieszkania podejmuje stałą współpracę z przełożonym osoby oskarżanej⁴³.

⁴¹ Na temat pojęcia ordynariusza zob. kan. 134 § 1 KPK. Zdaniem niektórych autorów z dochodzenia wstępnego mieliby być wyłączeni wikariusze generalni i biskupi jako nieposiadający władzy sędziowskiej. Zob. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 1717*, [w:] G. Erlebach i in., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5, Poznań 2007, s. 402. Wypada jednak nie zgodzić się z takim stanowiskiem, bowiem dochodzenie wstępne nie ma charakteru sądowego (może zresztą zakończyć się decyzją ordynariusza o posłużeniu się dekretem pozasądowym, czyli administracyjnym – zob. kan. 1718 § 1, 3^o KPK). Ponadto ordynariusze zakonni wobec wiadomości o prawdopodobnym popełnieniu przestępstwa mogą i powinni wszcząć dochodzenie wstępne w odniesieniu do swych podwładnych.

⁴² Zob. kan. 620 KPK.

⁴³ Tak wskazana właściwość odbiega od ogólnych regulacji kompetencyjnych przyjętych w prawie kanonicznym, które za właściwego ordynariusza uznaje or-

Dochodzenie wstępne ordynariusz wszczyna zawsze, gdy otrzymuje przynajmniej prawdopodobną wiadomość o popełnieniu przestępstwa. Wymóg, by wiadomość – *notitia criminis* – była „przynajmniej prawdopodobna”, oznacza, iż nie można wymagać pewności, że przestępstwo zostało popełnione, ale też nie ma obowiązku zarządzania postępowania w oparciu o zupełnie niewiarygodne pogłoski czy plotki, względnie odosobnione anonimy⁴⁴. Niemniej jednak nawet takie niesprawdzone wiadomości mogą skłonić ordynariusza do bliższego zainteresowania się sprawą.

Pierwszą informację na temat zarzucanego duchownemu czynu należy – jeszcze przed formalnym wszczęciem dochodzenia – do-

dynariusza miejsca zamieszkania domniemanego sprawcy (zob. kan. 1408 KPK) lub miejsca popełnienia domniemanego przestępstwa (zob. kan. 1412 KPK). Zob. D. Cito, *Norme...*, dz. cyt., s. 646. Niemniej jednak już wcześniej wskazywano, iż ordynariusz inkardynacji oskarżanego kapłana jest także właściwy do wszczęcia wstępnego dochodzenia. Zob. D. Borek, *Ordynariusz a „delicta graviora” zarezerwowane Kongregacji Doktryny Wiary*, „Prawo Kanoniczne” 47 (2004) nr 3-4, s. 133.

44 Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku nie mówi nic o źródłach owej „przynajmniej prawdopodobnej” wiadomości. Komentatorzy, opierając się na przepisach Kodeksu z 1917 roku, wymieniają tu ogólne spostrzeżenia ordynariusza dotyczące zachowywania dyscypliny kościelnej przez oskarżanego duchownego, powagę i wiarygodność osoby składającej doniesienie, powództwo o naprawienie szkód wynikłych z przestępstwa, doniesienia medialne, tzw. wieść publiczną, dostarczającą konkretnych danych, fakt powiadomienia państwowych organów ścigania, a nawet szeroko rozpowszechnione pogłoski. Zob. A. Miżiński, *Natura, przedmiot i podmioty dochodzenia wstępnego w kanonicznym postępowaniu karnym*, „Prawo, Administracja, Kościół” 5 (2001) nr 1, s. 81-84; D. Borek, *Ordynariusz a „delicta graviora”...*, dz. cyt., s. 129-131; M. Grochowina, *Dochodzenie wstępne w przypadku „dimissio de statu clericali”*, „Kościół i Prawo” 15 (2013) nr 2, s. 80.

kładnie zweryfikować, z zachowaniem poufności. Otrzymywane w tego rodzaju sprawie listy, także korespondencja elektroniczna, a szczególnie informacje telefoniczne itp. powinny stanowić podstawę do zaproszenia osoby oskarżającej na bezpośrednią rozmowę.

Przełożony kościelny winien najpierw osobiście lub przez wyznaczoną osobę życzliwie wysłuchać i przeprowadzić rozmowę z osobą składającą doniesienie o przestępstwie. Ta pierwsza rozmowa nie jest jeszcze formalnym przyjęciem zgłoszenia, ale sposób jej przeprowadzenia jest niezwykle istotny, bowiem gotowość życzliwego wysłuchania i przyjęcia prawdy, okazanie współczucia, postawa otwartości mają zapewnić zgłaszającemu (lub zgłaszającym) maksymalne poczucie bezpieczeństwa i zaufania w stosunku do Kościoła, który chce sprawę z najwyższą powagą wyjaśnić. Już na tym etapie, odpowiednie przeprowadzenie pierwszej rozmowy stanowi pomoc ofierze nadużycia seksualnego i jej bliskim.

Osoba składająca zgłoszenie powinna sformułować je na piśmie. Jeżeli tego nie uczyni, podstawą do podjęcia dalszych czynności staje się protokół z odbytej rozmowy, podpisany w miarę możliwości przez wszystkich jej uczestników. Do przyjęcia zgłoszenia właściwy przełożony winien wskazać odpowiednią osobę – najlepiej kogoś, kto ma odpowiednie przygotowanie i osobiste predyspozycje do przeprowadzania rozmów w tak trudnej materii – lub specjalną komisję, która może zostać powołana do konkretnego przypadku, względnie została powołana już wcześniej do zajmowania się tego rodzaju sprawami.

Przyjmujący zgłoszenie winien wyjaśnić, że postępowanie kanoniczne ma charakter wewnętrzkościelny, oraz poinformować osobę skarżącą o tym, że ma prawo złożenia doniesienia do organów ścigania, zgodnie z przepisami prawa polskiego. Należy przy tym wziąć pod uwagę, czy w danej sprawie organy państwowe nie podjęły już czynności we własnym zakresie, tak by dochodzenie kościelne nie było odbierane jako próba ingerowania w toczące się

już postępowanie, a tym bardziej jako wpływanie na zainteresowane osoby.

Gdyby informacja dotyczyła czynów popełnionych przed wielu laty, należy mieć na względzie ewentualność przedawnienia, które w tego rodzaju sprawach następuje po dwudziestu latach. W przypadku przestępstwa przeciwko osobie małoletniej termin ten liczy się od dnia, w którym ofiara ukończyła 18 lat⁴⁵. Kongregacja Nauki Wiary ma jednak uprawnienie do uchylania przedawnienia w indywidualnych, szczególnie drastycznych przypadkach, na umotywowaną prośbę poszczególnych biskupów⁴⁶.

Na podstawie otrzymanej i zweryfikowanej informacji właściwy przełożony rozstrzyga, czy rozpocząć natychmiast wstępne dochodzenie kanoniczne. Jeśli decyduje o wszczęciu wstępnego dochodzenia, zleca formalnie, poprzez stosowny dekret, jego przeprowadzenie odpowiedniemu kapłanowi⁴⁷ lub komisji, zgodnie z przepisem kan. 1717. Należy pamiętać, że kapłan, który będzie prowadził dochodzenie wstępne⁴⁸, nie może być sędzią w ewen-

45 Zob. art. 7 Norm w powiązaniu z kan. 1362 § 1, 2^o KPK.

46 To uprawnienie, które stwarza możliwość nierównego traktowania podmiotów, jest oceniane jako dyskusyjne, trudne do pogodzenia z ogólną zasadą *favor rei* oraz sprzyjające arbitralnemu sprawowaniu władzy sądowniczej. Zob. D. Cito, *Norme...*, dz. cyt., s. 641.

47 Wprawdzie kan. 1717 mówi o tym, że dochodzenie wstępne ordynariusz może przeprowadzić „osobiście lub przez inną odpowiednią osobę”, którą może być także wierny świecki, jednak jeśli oskarżenie sformułowane jest pod adresem duchownego, dochodzenie wstępne powierza się kapłanowi, analogicznie do przepisu kan. 483 § 2 KPK.

48 Kapłan ten zwany jest w literaturze „sędzią śledczym”. Zob. np. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 1717*, dz. cyt., s. 403. Kan. 1718 § 4 KPK określa go mianem *investigator*.

tualnym późniejszym procesie karnym⁴⁹. Ordynariusz musi mieć to na uwadze zwłaszcza wtedy, gdy w danej diecezji nie ma wielu księży mających odpowiednie uprawnienia, zwłaszcza wykształcenie w zakresie prawa kanonicznego. Kanon ten stanowi, że ordynariusz może zupełnie zrezygnować z przeprowadzania dochodzenia wstępnego, jeśli wydaje się to całkowicie zbędne. Mając na uwadze to, że dochodzenie wstępne nie jest postępowaniem zmierzającym do udowodnienia winy, ale jedynie do zweryfikowania zasadności zgłoszenia, jeśli informacja o domniemanym przestępstwie jest w pełni wiarygodna, a fakty i okoliczności ewidentne – np. gdy sprawa jest publiczna, a oskarżony duchowny został aresztowany – ordynariusz może od razu powiadomić o wszystkim Kongregację Nauki Wiary⁵⁰. Z drugiej strony ordynariusz winien zachować ostrożność i nie wszczynać dochodzenia wstępnego w oparciu o niewiarygodne doniesienie, gdyż mogłoby to stanowić naruszenie fundamentalnego prawa każdego wiernego do dobrego imienia⁵¹.

b) Cele dochodzenia wstępnego

Celem dochodzenia wstępnego nie jest zbieranie dowodów w sprawie – temu ma służyć ewentualnie późniejszy proces karny – ale

49 Zob. kan. 1717 § 3 KPK. Należy o tym pamiętać, bowiem Kongregacja Nauki Wiary może zlecić (zazwyczaj tak właśnie się dzieje, w myśl art. 16 Norm) prowadzenie sprawy karnej biskupowi, który powiadomił ją o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Powierzenie prowadzenia dochodzenia wstępnego kapłanowi przygotowanemu w zakresie prawa kanonicznego (np. oficjałowi sądu) wyklucza go z prowadzenia późniejszego postępowania karnego.

50 Jeśli natomiast powiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa wpłynie bezpośrednio do Kongregacji, ona sama może zrealizować wstępne dochodzenie. Zob. art. 17 Norm.

51 D. Borek, *Ordynariusz a „delicta graviora”...*, dz. cyt., s. 135, 138–139.

weryfikacja zasadności zgłoszenia, zgromadzenie dla Kongregacji materiałów na potrzeby ewentualnego procesu, zapewnienie bezpieczeństwa domniemanej ofierze i innym potencjalnym ofiarom poprzez zapobieżenie kontynuacji przestępstwa, zagwarantowanie oskarżanemu już na tym etapie prawa do sprawiedliwego postępowania, w tym zbadanie poczytalności sprawcy, oraz ułatwienie naprawienia zła – wyrządzonego zarówno konkretnym osobom, jak i całej wspólnocie Kościoła. Nie można zatem bez uzasadnionej potrzeby tego wstępnego etapu przedłużać, przesłuchiwać dużej liczby świadków i stosować niepotrzebnych na tym etapie procedur.

Naprawa naruszonej sprawiedliwości, czytelna i szybka reakcja przełożonego kościelnego na popełnione zło, sprawność postępowania dają nadzieję, że nawet w przypadku czynu, który jawnie zaprzecza temu, czego uczy Kościół, zło zostanie naprawione i dużo mniejsze będzie niebezpieczeństwo zgorzenia. Jawi się tu słuszność prawniczej paremii: *iustitia retardata est iustitia denegata* – spóźniona sprawiedliwość jest odmową sprawiedliwości. Brak zdecydowanej reakcji na popełnione przestępstwo może być i często jest przyczyną zgorzenia wiernych⁵². Sprawcą zgorzenia może być bowiem zarówno ten, kto łamie prawo, jak i ten, kto nie stosuje odpowiednio narzędzi, jakie prawo daje mu dla dobra wspólnoty kościelnej.

c) Sposób przeprowadzenia wstępnego dochodzenia

Dokumenty KEP podają wskazania dotyczące sposobu przeprowadzenia dochodzenia wstępnego, mając na względzie specyfikę przestępstwa, o jakie jest oskarżany duchowny, a zwłaszcza wymogi wynikające z tego, że ofiarą przestępstwa jest osoba

⁵² Zob. P. Majer, *Prawo kanoniczne a zgorzenie*, „Pastores” nr 59 (2013) 2, s. 127–134.

małoletnia. W związku z tym kładzie się szczególny nacisk na to, by procedura związana z badaniem faktów i okoliczności nie była dla ofiary przestępstwa źródłem cierpienia i dyskomfortu (np. wskutek nieumiejętnie zadawanych pytań, zwłaszcza w sprawach natury intymnej, tym bardziej sugerowania jej współwiny czy inicjatywy czynu). Jeśli na tym etapie nie ma potrzeby przesłuchiwanie małoletniej ofiary, można zupełnie z tej czynności zrezygnować. W przypadku gdy zgłoszenie dotyczy osoby poniżej 15 roku życia, osoba pokrzywdzona może być przesłuchiwana tylko za zgodą rodziców i w obecności psychologa. Jeżeli zaś zgłoszenie odnosi się do osoby pomiędzy 15 a 18 rokiem życia, osoba pokrzywdzona powinna być przesłuchiwana w obecności psychologa. Ofiary nadużyć, zarówno małoletnie, jak i dorosłe, mają prawo do tego, by przy czynnościach wyjaśniających i procesowych towarzyszyła im wybrana przez nie zaufana osoba.

Oprócz przesłuchania ofiary – które, jak wspomniano, nie jest wymagane w sposób bezwzględny – dochodzenie wstępne obejmuje także przesłuchanie duchownego, przeciwko któremu wniesiono oskarżenie⁵³, przesłuchanie innych osób mających wiedzę na temat domniemanego przestępstwa, zasięgnięcie opinii biegłego psychologa, a także – o ile zachodzi taka potrzeba lub miałyby to przynieść pożytek – przeprowadzenie wizji lokalnej. Po

53 W literaturze wyrażano wątpliwości, czy przesłuchiwanie podejrzanego na etapie dochodzenia wstępnego jest zasadne w kontekście niebezpieczeństwa zacierania dowodów i wpływania domniemanego sprawcy na ofiarę i świadków. Zob. M. Grochowina, *Dochodzenie wstępne...*, dz. cyt., s. 84. Przesłuchanie oskarżanego duchownego nie jest jednak w trakcie dochodzenia wstępnego konieczne, jeśli istnieją ku temu ważne przeciwwskazania. Zob. *Okólnik*, III.e.

przeprowadzeniu tych czynności śledczy powinien powiadomić ordynariusza o zakończeniu postępowania.

Jeśli po przeprowadzonym dochodzeniu wstępnym potwierdza się zasadność zgłoszenia, ordynariusz winien powiadomić o domniemanym przestępstwie Kongregację Nauki Wiary. Oprócz własnego pisma w tej sprawie – w którym wyrazi także swoją opinię – do Kongregacji winno się przekazać kopie następujących dokumentów: sformułowanego na piśmie zgłoszenia, protokołu przesłuchań (lub rozmów) z ofiarą, obwinionym duchownym oraz osobami, które złożyły wyjaśnienia w sprawie, opinii biegłego, protokołu przeprowadzonej wizji lokalnej, jeśli taka miała miejsce, a także wszelkich innych dokumentów, zarówno publicznych, jak i prywatnych, które wydają się przydatne dla rozpoznania sprawy.

d) Środki podejmowane w stosunku do oskarżanego duchownego

Oskarżony duchowny aż do momentu prawomocnego udowodnienia mu winy korzysta z domniemania niewinności i fundamentalnego prawa do obrony. Kan. 1717 § 2 nakazuje troskę, by wskutek podjętego dochodzenia nie ucierpiało jego dobre imię⁵⁴.

Przede wszystkim winien być poinformowany o oskarżeniach, z możliwością ustosunkowania się do nich, już w fazie dochodzenia wstępnego, chyba że istnieją ważne powody przeciwko temu⁵⁵. Duchowny ma również prawo do poznania nazwiska osoby wnoszącej oskarżenie przeciwko niemu – jedynie w przypadkach, w których nadużycie seksualne jest powiązane z innym

⁵⁴ Zasada ochrony dobrego imienia dotyczy nie tylko oskarżonego, ale wszystkich osób biorących udział w postępowaniu. Zob. *Okólnik*, III.d.

⁵⁵ Zob. *Okólnik*, III.e.

przestępstwem przeciwko świętości sakramentu pokuty⁵⁶, oskarżający musi wyrazić zgodę na ujawnienie swej tożsamości oskarżanemu duchownemu⁵⁷.

Niemniej jednak ordynariusz może zapobiegawczo ograniczyć wykonywanie posługi kapłańskiej w oczekiwaniu na wyjaśnienie oskarżeń. Takie uprawnienie przysługuje ordynariuszowi w oparciu zarówno o przepisy prawa powszechnego⁵⁸, jak i norm przyjętych przez Konferencję Episkopatu Polski (KEP). Przełożony może zatem – gdyby zaś ujawnione fakty dotyczyły bieżących wydarzeń i wydawały się prawdopodobne, wówczas powinien, i to niezwłocznie – oddalić oskarżonego od pełnienia posługi kapłańskiej i urzędu, nakazać lub zakazać pobytu w jakimś miejscu lub na jakimś terytorium, zabronić publicznego sprawowania mszy świętej, oddalić od kontaktu z dziećmi i młodzieżą. Zastosowanie tych środków zaradczych nie przesądza o winie oskarżonego ani tym bardziej nie powinno być interpretowane w sensie pragnienia

⁵⁶ Zob. Normy, art. 4.

⁵⁷ Zob. Normy, art. 24. Wydaje się jednak, że w przypadku uzasadnionych i bardzo ważnych racji dane wnoszących oskarżenie mogą zostać utajnione, zgodnie z zasadą wyrażoną w *Okólniku*, III.e.

⁵⁸ Zob. kan. 1722 KPK w połączeniu z art. 19 Norm – wyraźnie wyklucza to wcześniejsze wątpliwości na ten temat, które pojawiały się w związku ze sformulowaniem użytym w kan. 1722: „w jakimkolwiek stadium procesu”. Ponieważ *investigatio praevia* nie jest jeszcze formalnie procesem (dopiero w zależności od wyników wstępnego dochodzenia ordynariusz winien zdecydować, „czy może być wszczęty proces” – kan. 1718 § 1, 1^o KPK) niektórzy wyrażali opinię, że przed rozpoczęciem procesu nie ma podstaw prawnych do zastosowania środków zapobiegawczych w stosunku do duchownego posądzanego o popełnienie przestępstwa, bowiem jego dobre imię nie mogło być narażone na uszczerbek w czasie wstępnego dochodzenia (zob. kan. 1717 § 2 KPK). Zob. D. Cito, *Norme...*, dz. cyt., s. 648.

ukrycia domniemanego sprawcy, ale jest podyktowane uniemożliwieniem ewentualnej kontynuacji przestępstwa, zabezpieczeniem przed możliwym zgorzeniem wiernych, uchronieniem domniemanej ofiary przed jakimkolwiek wpływem ze strony obwinionego. Do czasu wyjaśnienia zarzutów zawieszony duchowny nie może być dopuszczony do posługi ani nie może zostać przeniesiony do pracy w innej diecezji.

Gdyby oskarżenie dotyczyło faktów z przeszłości, tym bardziej sprzed wielu lat, tak iż obecnie nie ma bezpośredniego zagrożenia, przełożony winien rozstrzygnąć, czy duchownego należy zawiesić, czy odsunąć od pracy z dziećmi i młodzieżą do czasu wyjaśnienia sprawy.

Domniemana ofiara i osoby wnoszące oskarżenie mają prawo do informacji, jakie środki zapobiegawcze zostały podjęte w odniesieniu do duchownego oskarżanego o nadużycia.

W każdym przypadku duchownego należy poddać specjalistycznej diagnozie, a gdy trzeba, także terapii. Winien mieć także zapewnione niezbędne środki materialne do życia oraz, w razie potrzeby, pomoc psychologiczną i prawną.

Po zakończeniu wstępnego dochodzenia kanonicznego, w którego wyniku nie stwierdzono wiarygodności zgłoszenia, przełożony kościelny zobowiązany jest przywrócić niesłusznie podejrzewanego duchownego w obowiązkach i czynnościach, w których został zawieszony, i uczynić wszystko, aby przywrócić mu dobre imię, które ucierpiało na skutek bezpodstawnego oskarżenia.

4. Postępowanie kanoniczne a prawo polskie

Jak wspomniano wyżej, w przypadku popełnienia przez duchownego nadużycia seksualnego w stosunku do małoletnich, na forach kościelnym i państwowym prowadzone są niezależne postępowania i – w razie udowodnienia winy – są wymierzone niezależne kary, które odpowiadają specyfice obu porządków prawnych.

Okólnik Kongregacji Nauki Wiary do konferencji episkopatów w sprawie opracowania „Wytycznych” przypomina, że nadużycie seksualne osób niepełnoletnich jest nie tylko przestępstwem kanonicznym, lecz także przestępstwem ściganym przez państwo państwowe. Chociaż relacje z władzami świeckimi nie są jednakowe w poszczególnych krajach, niemniej jednak ważna jest współpraca z nimi w zakresie własnych kompetencji. Kwestią szczególnie delikatną jest obowiązek powiadomienia przez przełożonego kościelnego państwowych organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa⁵⁹. Przeciwno takiemu obowiązkowi

59 Obowiązek powiadomienia państwowych organów ścigania o przestępstwie nadużycia seksualnego osoby małoletniej popełnionym przez duchownego jest przedmiotem dokumentów przygotowanych przez niektóre konferencje biskupów. Konferencja Episkopatu Francji, w którym to państwie na każdym obywatelu ciąży obowiązek denuncjacji nadużycia seksualnego dokonanego na osobie poniżej lat 15, przypomina w dokumencie z 2002 roku o możliwości skorzystania z prawa do zachowania tajemnicy zawodowej i klauzuli sumienia. Dotyczy to jednak wyłącznie tajemnicy spowiedzi. Dokument przyjęty przez Konferencję Biskupów Katolickich w USA w 2002 roku postanawia, że diecezje będą informować władze publiczne o nadużyciach seksualnych wobec małoletnich i będą respektować prawo świeckie w tym względzie. Wytyczne Konferencji Biskupów Kanady z 2007 roku nie podejmują tego zagadnienia. Dokument Konferencji Biskupów Belgii z 2012 roku zapowiada powiadamianie państwowych organów ścigania, jeśli ofiara przestępstwa złoży władzy kościelnej doniesienie o przestępstwie. Wytyczne Konferencji Biskupów Szwajcarii z 2002 roku przewidują informowanie ofiary przestępstwa o możliwości wniesienia skargi przewidzianej w prawie państwowym oraz apelowanie do sprawcy, by sam oddał się w ręce państwowego wymiaru sprawiedliwości. Zob. F. Lempa, *Kanoniczna ochrona...*, dz. cyt., s. 161–177. Normy wydane przez biskupów Filipin przypominają wprost relację ojcowsko-synowską między biskupem a prezbiterami i z tej racji stanowią, iż powiadamianie państwo-

podnosi się argument szczególnej relacji zachodzącej pomiędzy biskupem a powierzonymi mu kapłanami. W samym *Okólniku* czytamy: „Biskup powinien traktować wszystkich swoich kapłanów jak ojciec i brat”⁶⁰.

wych organów ścigania nie należy do biskupa, który jednak nie może w żaden sposób utrudniać czynności podjętych przez władze świeckie. W krajach, w których istnieje taki obowiązek (wspomniane już USA, Irlandia, Anglia), przepisy stanowiące przez miejscowe konferencje episkopatu przewidują zawiadomienie organów państwowych. Zob. D. Astigueta, *La persona e i suoi diritti...*, dz. cyt., s. 682. W dokumencie Rady Stałej Konferencji Episkopatu Hiszpanii z 22 czerwca 2010 roku przypomina się o istniejącym obowiązku powiadamiania organów ścigania o przestępstwie (bez sankcji karnej za brak doniesienia, chyba że wskutek braku powiadomienia doszło do popełnienia kolejnego przestępstwa), ale jednocześnie przywołuje się relację zaufania i braterstwa między biskupem i jego prezbiterami, przypominając art. II ust. 3 Układu między Stolicą Apostolską i Państwem Hiszpańskim z 28 lipca 1976 roku, w myśl którego sądy lub inne władze nie mogą wymagać od duchownych i zakonników udzielenia informacji co do osób lub spraw, do których poznania doszli z racji pełnionej posługi. Kiedy władza kościelna zostaje poinformowana o zaistniałym przypadku, zanim trafi on do sądu lub na policję, należy zachęcić zgłaszających do powiadomienia organów ścigania. Jeśli przełożony kościelny wiedząc o domniemanym przestępstwie uzyskał w drodze konfidenckalnej objętej tajemnicą duszpasterską, dokument przypomina, iż taka okoliczność nie stanowi przeszkody do powiadamiania organów ścigania, bowiem gdyby w razie zaniechania zgłoszenia przełożony kościelny nie przeszkodził popełnieniu kolejnego przestępstwa, podlegałby odpowiedzialności karnej (art. 450 hiszpańskiego Kodeksu karnego przewiduje karę sześciu miesięcy więzienia). Zob. Conferencia Episcopal Española, *Protocolo de actuación según la legislación del estado*, http://www.conferenciaepiscopal.es/images/stories/Imagenes/2015/Protocolo_Civil.pdf (28.02.2015).

⁶⁰ *Okólnik*, I.d.1.

Zgodnie z art. 304 § 1 Kodeksu postępowania karnego każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję. Użyte określenie oznacza, iż jest to moralny obowiązek każdego praworządnego człowieka. Z uwagi na to, iż jest to obowiązek społeczny, za jego naruszenie (tj. niezłożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa) nie grozi żadna kara (z wyjątkiem wyraźnie przewidzianych prawem szczególnych sytuacji⁶¹), natomiast postawa taka podlega ocenie w sferze moralnej⁶². Zaniechanie zgłoszenia może być napiętnowane w stosunkach społecznych jako źle świadczące o obliczu moralnym osoby, która nie dopełniła obowiązku powiadomienia organów ścigania. Niekiedy jednak – o czym przypomina się w literaturze – niezłożenie takiego zawiadomienia jest społecznie usprawiedliwione, a w pewnych okolicznościach jego złożenie podlega nawet potępieniu⁶³.

Jak odnoszą się do tej kwestii dokumenty KEP? Już w preambule do *Wytucznych* czytamy, że podczas wyjaśniania wszelkich podejrzeń o niewłaściwe zachowania duchownych oraz wyciągania konsekwencji prawnych władze kościelne będą działać „przy poszanowaniu prawa obowiązującego w Polsce”. Przypomina się w *Wytucznych* przepisy polskiego Kodeksu karnego, wskazując na odpowiedzialność duchownych w przypadku popełnienia przestępstw, za które prawo państwowe przewiduje karę.

61 Zob. art. 304 § 2 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 204 § 1 Kodeksu karnego.

62 Szerzej na ten temat zob. J. Łupiński, *Spółeczny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie*, „Prokuratura i Prawo” 15 (2009) nr 1, s. 129–153.

63 Zob. J. Łupiński, *Spółeczny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie*, dz. cyt., s. 137.

Normy przyjęte przez KEP, stosownie do wspomnianej wyżej zasady społecznego obowiązku powiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa ani nie zabraniają przełożonemu kościelnemu, ani nie nakazują mu złożenia takiego powiadomienia, pozostawiając to jego uznaniu. „Przełożony winien jednak rozważyć, czy dokumentacja ta [zebrana w ramach dochodzenia wstępnego] stanowi podstawę do złożenia odrębnego doniesienia do właściwych organów państwowych, zgodnie z prawem polskim”⁶⁴.

Zawsze należy jednak poinformować osobę skarżącą o tym, że ma prawo złożenia doniesienia do organów ścigania zgodnie z przepisami prawa polskiego, i w żadnym przypadku nie wolno uniemożliwiać jej korzystania z tego prawa. Także w tej kwestii przysługuje ofierze pomoc psychologiczna. Przedmiotem ewentualnego zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie – przez kogokolwiek zostałyby złożone – w żadnym wypadku nie mogą być jednak wiadomości objęte tajemnicą spowiedzi, co zresztą prawo polskie respektuje⁶⁵. Analogicznie należałoby traktować wiedzę uzyskaną w ramach kierownictwa duchowego, choć przepisy prawa polskiego milczą na ten temat⁶⁶.

Przypomina się również, że w przypadku, gdyby w danej sprawie wcześniej zostało wszczęte postępowanie przez organy państwowe, nie rozpoczyna się dochodzenia kanonicznego, a już rozpoczęte ulega zawieszeniu do czasu zakończenia tego pierwszego. Przełożony kościelny ma obowiązek zapoznać się z rozstrzygnięciami

64 Wytoczne, art. 16.

65 Zob. B. Rakoczy, *Tajemnica spowiedzi w polskim postępowaniu cywilnym, karnym i administracyjnym*, „Przegląd Sądowy” 13 (2003) nr 11-12, s. 126-138.

66 Na temat tajemnicy duszpasterskiej zob. interesujące rozważania wraz z propozycjami *de lege ferenda*: M. Tomkiewicz, „Tajemnica spowiedzi” i „tajemnica duszpasterska” w procesie karnym, „Prokuratura i Prawo” 9 (2012) nr 2, s. 50-64.

organów państwowych i uwzględnić je w swoich decyzjach. Choć w literaturze wyraża się wątpliwość, w jaki sposób postępowanie kanoniczne mogłoby ingerować w dochodzenie prowadzone przez państwo⁶⁷, jednakże skazanie lub uniewinnienie na forum świeckim będzie miało duże znaczenie dla rozstrzygnięć podejmowanych w zakresie kanonicznym, jakkolwiek nawet uwolnienie spod zarzutów w świetle prawa świeckiego nie przesądza o tym, że nie zostało popełnione przestępstwo kanoniczne.

5. Pomoc ofiarom

Okólnik Kongregacji Nauki Wiary do konferencji episkopatów w sprawie opracowania *Wytycznych* nakazuje, by władze kościelne zatroszczyły się o pomoc duchową i psychologiczną dla ofiar⁶⁸. W tym duchu Konferencja Episkopatu Polski w przyjętych *Wytycznych* przypomina, iż „Kościół pragnie być przykładem stosowania najlepszych praktyk zarówno w ochronie dzieci i młodzieży, jak i w odpowiedzi na krzywdy wyrządzone przez duchownych”.

Ofiarę seksualnego wykorzystania, jak i jej bliskich należy otoczyć właściwą troską duszpasterską, zapewniając poczucie bezpieczeństwa, wolę życzliwego wysłuchania i przyjęcia prawdy, ułatwienie – jeśli jest taka potrzeba – uzyskania specjalistycznej pomocy duchowej i psychologicznej w przekonaniu, że osoba ta, ujawniając swoje cierpienie, również pomaga Kościołowi w uzdrowieniu naruszonego ładu moralnego. Przełożony kościelny powinien okazywać gotowość udzielenia pomocy duchowej i psychologicznej, o czym mowa w *Aneksie I* na temat pomocy ofiarom.

Pierwszą formą pomocy jest już samo życzliwe wysłuchanie ofiary. Rozmowa z nią winna być przeprowadzona przez osobę

67 Zob. D. Astigueta, *La persona e i suoi diritti...*, dz. cyt., przyp. 71.

68 Zob. *Okólnik*, III. c.

odpowiednio przygotowaną do tego zadania⁶⁹. Przy czynnościach wyjaśniających i procesowych na życzenie ofiary – niezależnie od tego, czy jest dorosła, czy niepełnoletnia – może jej towarzyszyć wybrana przez nią zaufana osoba. Niepełnoletniej ofierze nadużycia seksualnego wszelka pomoc duchowa i psychologiczna powinna być udzielana w ścisłej współpracy z rodzicami (opiekunami prawnymi), a w przypadku ofiary poniżej 15 roku życia za wyraźną ich zgodą. Ofiara ma także prawo do informacji, jakie środki zapobiegawcze zostały podjęte w odniesieniu do osoby oskarżanej o nadużycia. Ofiarę należy też poinformować, że jej podstawowym prawem jest złożenie doniesienia do organów ścigania. Formą pomocy jest także konsultacja prawna, jaką przełożony winien w razie potrzeby zapewnić osobie poszkodowanej.

Przełożony kościelny po otrzymaniu wiadomości o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nadużycia seksualnego ze strony osoby duchownej winien podjąć działania zmierzające do uniemożliwienia ewentualnej kontynuacji przestępstwa, a także do zapewnienia poczucia bezpieczeństwa ofierze.

Pomoc psychologiczna może polegać na zaoferowaniu posługi terapeuty oraz informacji, gdzie takie wsparcie można uzyskać. Przełożony kościelny może w tym celu zwracać się do specjalistów także spoza struktur związanych z Kościołem katolickim.

Pomoc dotyczy nie tylko bezpośrednio pokrzywdzonych. Wsparcie duszpasterskie i psychologiczne należy się również osobom z najbliższego otoczenia ofiary wykorzystania seksualnego.

69 Zgodnie z normami zawartymi w *Aneksie* nr 1, przełożony kościelny winien do tego celu wyznaczyć odpowiednio przygotowaną osobę (niekoniecznie musi być to duchowny) lub komisję. Wyznaczone osoby mają za zadanie przyjąć zgłoszenie, a następnie towarzyszyć ofierze w całym procesie.

Potrzebna jest także troska duszpasterska o wspólnotę zranioną niegodnym postępowaniem osoby duchownej, zwłaszcza w pierwszym okresie po ujawnieniu nadużycia seksualnego.

6. Zasady prewencji

Wyrazem troski Kościoła o dobro dziecka i uchronienie przed skrzywdzeniem są wszelkie działania zmierzające do zapobiegania przestępstwom o naturze pedofilnej w środowisku kościelnym. Temu zagadnieniu poświęcony jest *Aneks nr 3 (Zasady formacji i profilaktyki)* towarzyszący *Wytycznym* oraz dodatkowy dokument poświęcony prewencji, czyli działaniom podejmowanym w celu wyeliminowania ryzyka popełnienia nadużyć seksualnych przez kogokolwiek z uczestników duszpasterstwa dzieci i młodzieży w pracy duszpasterskiej i wychowawczej Kościoła w Polsce oraz przyczynienia się do promocji ochrony dzieci i młodzieży przed różnymi formami przemocy i wykorzystania (również poza środowiskiem kościelnym).

Gdy chodzi o zasady formacji do kapłaństwa lub życia zakonnego w kontekście zagrożeń związanych z nadużyciami w sferze seksualności w stosunku do małoletnich, zwraca się uwagę na konieczność dojrzałego przeżywania własnej seksualności w kontekście budowania relacji międzyludzkich. Oprócz tradycyjnych środków ascetycznych, jakie dla rozwoju życia duchowego podpowiada chrześcijańska duchowość, wskazuje się na konieczność odpowiedniej weryfikacji zdatności kandydata w momencie przyjmowania go do seminarium lub życia zakonnego, tak by wyeliminować tych, którzy ewentualnie wykazują jakieś zaburzenia lub poważną niedojrzałość w dziedzinie seksualności. Tematyka dojrzałej ludzkiej płciowości winna stanowić także ważny punkt formacji seminarystycznej lub zakonnej – zarówno podczas rozmów indywidualnych (kierownictwa duchowego), jak i zbiorowych form przygotowania

(konferencje, wykłady). Należy także podejmować zagadnienia z zakresu psychologii wychowawczej i prawa – gdy chodzi o odpowiednie i niedopuszczalne zachowania, jak również odpowiedzialność za przestępstwa w tej dziedzinie – aby przygotować kandydatów do profesjonalnych działań w stosunku do dzieci i młodzieży, które kandydaci obejmą w przyszłości troską duszpasterską. W procesie formacyjnym należy uwrażliwiać na wszelkiego rodzaju nadużycia seksualne, które mogą być popełnione w stosunku do niepełnoletnich – także w środowiskach pozakościelnych.

Problematyka nadużyć seksualnych, tak w aspekcie psychologiczno-wychowawczym, jak i prawnym, nie ogranicza się do okresu formacji kandydatów, ale winna być przedmiotem stałej formacji kapłańskiej (konferencji, wykładów, spotkań dla księży).

Pożądane jest opracowanie – przez diecezje, zgromadzenia zakonne – tzw. kodeksu zachowań, który zawierałby szczegółowe normy praktyczne obowiązujące wszystkich zaangażowanych w duszpasterstwo dzieci i młodzieży, np. zakaz przyjmowania małoletnich w mieszkaniu prywatnym księdza, zakaz przebywania sam na sam w zamkniętym pomieszczeniu z małoletnim, wymóg uzyskiwania pisemnego zezwolenia rodziców i opiekunów na wycieczki, zachowanie duchownego podczas takich wyjazdów duszpasterskich z grupami dziecięcymi czy młodzieżowymi (np. przy okazji noclegów czy czynności higienicznych), utrzymanie rozsądnego dystansu i roztropność w okazywaniu zewnętrznych oznak bliskości i sympatii, należyte używanie języka, wykluczenie treści o jakimkolwiek podtekście seksualnym, odpowiednie korzystanie z internetu, w tym kontakty na forach i portalach społecznościowych, roztropność przy udostępnianiu małoletnim komputera, filmów, książek, czasopism, obowiązek ścisłej współpracy z rodzicami i informowania ich

o wszelkich sprawach budzących niepokój, a dotyczących ich dziecka⁷⁰.

Wprowadzenie w życie tego rodzaju szczegółowych norm zachowania i ich sumienne przestrzeganie pozwoli nie tylko na skuteczną ochronę małoletnich powierzonych przez rodziców duszpasterskiej trosce Kościoła przed nadużyciami seksualnymi, ale także na uchronienie się przed oskarżeniami o niewłaściwe zachowanie duchownych w stosunku do małoletnich.

SUMMARY

Canonical protection of child over sexual abuse

The paper presents and analyzes provisions of canon law promulgated in recent years about the sexual abuse by the clerics. The Author presents criminal material law, and criminal procedure law on the level of universal law and particular law - the latter law is enacted by the Conference of Bishops of Poland and still requires a recognitio of the Apostolic See. Another important topic raised in the paper is the problem of relations between the canon law and Polish law about the sexual abuse, especially in the realm of the obligation of the church Superior to inform the law

⁷⁰ Przykładem tego rodzaju praktycznych norm postępowania są przyjęte przez Prowincję Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w 2013 roku *Zasady służące ochronie i zabezpieczeniu nieletnich*. Zob. B. Nowakowski, „Zasady” Prowincji Misjonarzy Oblatów służące ochronie i zabezpieczeniu nieletnich w kontekście norm kanonicznego prawa karnego, [w:] *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesari et quae sunt Dei Deo. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy naukowej*, red. M. Sitarz, P. Stanisław, H. Stawniak, Lublin 2014, s. 524-529.

enforcement bodies about the criminal acts in question committed by a cleric.

Also the subjects of help for the victims and ways of preventing such crimes are discussed.

Keywords: canon law, sexual abuse, minor, protection of children, Congregation for the Doctrine of the Faith, *delicta reservata*

ks. Piotr Majer, *Prawnokanoniczna ochrona dziecka przed nadużyciami seksualnymi*, [w:] *Prawa dziecka: perspektywa Kościoła*, red. ks. Piotr Kroczek, Kraków 2015, s. 99-134 (Annales Canonici Monographiae, 3).

DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374384353.07>
